

Do druku nr 3487

OPZZ/ AR/ MK/445/2019

Warszawa, 3 czerwca 2019 r.

SEKRETARIAT Z-CY SZEFA KS

L. dz.

Data wpływu 5.06.2019

Pan

Adam Podgórski

Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

Dot. pisma nr GMS-WP-173-107/19 z dnia 13 maja 2019 r. w sprawie projektu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych negatywnie ocenia projekt o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zakładający likwidację obowiązku opłaty składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe przez przedsiębiorców.

Opiniując negatywnie przedłożony projekt, chcemy podkreślić, że solidarność między pokoleniami w publicznych systemach emerytalnych stanowi zasadę, dzięki której w pełni urzeczywistnia się zasada sprawiedliwości społecznej. Dla właściwego funkcjonowania życia społecznego i państwa koniecznym elementem jest prawidłowe współdziałanie różnych osób, różnych grup interesów oraz większych zbiorowości, które się na nie składają. Żadne społeczeństwo bez minimalnej gotowości do solidarności nie jest zdolne do właściwego funkcjonowania. Zasada solidarności jest zatem zasadą powinnościową, co implikuje, że ze wzajemnych zależności wynikają korelatywne zobowiązania jednostek w stosunku do społeczeństwa oraz społeczeństwa w stosunku do jednostek. Zasada solidarności podkreśla więc odpowiedzialność wszystkich obywateli za siebie oraz wzajemne zobowiązania w rozmaitych sytuacjach społecznych. Nasz system zabezpieczenia na starość, którego dominującym elementem jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, opiera się na zasadzie

solidaryzmu społecznego. Składki pracujących dziś i wpływające do ZUS nie są ani odkładane, ani tym bardziej inwestowane. Na indywidualnych kontach istnieją tylko w formie wirtualnego zapisu, a prawdziwe pieniądze wprost idą na finansowanie bieżących emerytur dzisiejszych seniorów. W praktyce wygląda to tak, że na jednego emeryta zrzuca się czterech pracujących. Za 30 lat na jednego człowieka, który zakończy karierę zawodową, pracować będą statystycznie niespełna dwie osoby. Łatwo więc sobie wyobrazić, że skoro już dziś system zabezpieczenia społecznego nie zapewnia ludziom kończącym pracę przyzwoitych świadczeń, to gdy do grona seniorów wkroczą obecni 30-latkowie, może zwyczajnie zabraknąć pieniędzy na wypłaty.

W tej sytuacji nie możemy akceptować wyłomu jaki proponuje Klub Parlamentarny Kukiz'15 poprzez wprowadzenie dobrowolności w opłacaniu składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

Wiceprzewodniczący OPZZ


Andrzej Radzikowski